

# Anatol Bodanko

---

## Geneza, istota i zastosowanie praktyczne metody indywidualnych przypadków

---

Nauczyciel i Szkoła 1 (51), 177-195

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anatol BODANKO

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

---

# Geneza, istota i zastosowanie praktyczne metody indywidualnych przypadków

## Słowa kluczowe

Przypadek, studium przypadku, metoda indywidualnych przypadków, metoda monograficzna, monografia, obserwacja.

## Streszczenie

*Geneza, istota i zastosowanie praktyczne metody indywidualnych przypadków*

Uwaga Czytelników skupiona została na genezie, istocie i zastosowaniu praktycznym metody indywidualnych przypadków. Studium przypadku ujęto w kontekście filozoficznym, w aspekcie samodzielnego nurtu badań pedagogicznych, psychologicznym. Całość rozważań poparto przykładami zastosowania metody studium przypadku.

## Key words

Case, case study, individual case study, the monographic method, monography, observation.

## Summary

*The origin, nature, and practical application of the individual case study method*

The author focuses the attention of the readers on the origin, nature and practical application of the individual case study method. The case study is described in a philosophical context, in terms of the independent trends of pedagogic and psychological research. Theoretical deliberations have been supplemented with examples of the case study method application.

Metodolodzy badań pedagogicznych niemal od początku tworzenia się pedagogiki jako samodzielnej nauki wiedli spory o sposoby poznawania przedmiotu tej nauki, o rangę wyższości badań ilościowych nad jakościowymi i „vice versa”, o efektywność, trafność oraz rzetelność metod i technik badawczych. Spory te, toczone także współcześnie, dotyczą opisu i definiowania podstawowych pojęć metodologicznych oraz ich klasyfikacji. Prezentowane w literaturze różne próby klasyfikacji metod i technik badawczych stosowanych w pedagogice zawsze na czele zamieszczają obserwację, eksperyment, testy osiągnięć szkolnych, socjometrię, a na końcu, niekiedy w grupie nazwanej „inne”, podają metodę indywidualnych przypadków,

którą określają także nazwami takimi jak: studium przypadku, studium indywidualnego przypadku, analiza przypadku, historia przypadku.

Gdyby wziąć pod uwagę częstotliwość występowania w literaturze metodologicznej nazwy interesującej nas metody, to najczęściej używa się zwrotu STUDIUM PRZYPADKU. Zwrot ten mieści w sobie dwa pojęcia, które potocznie rozumiane są następująco:

- „studium” to opracowanie poświęcone czemuś, czegoś, o kimś, o czymś,
- „przypadek” – fakt, zdarzenie niespodziewane, zbieg okoliczności<sup>1</sup>.

Brak zgodności uczonych w odniesieniu do istotnych problemów metodologii badań pedagogicznych odnosi się także do studium przypadku, co można łatwo stwierdzić, studiując literaturę dotyczącą metodologii badań pedagogicznych i innych nauk społecznych (psychologia, socjologia).

## Geneza metody studium przypadku

Poddając analizie znaczeniowej sformułowanie „studium przypadku”, które bywa używane w odniesieniu do metody indywidualnych przypadków, warto sięgnąć do etymologicznego znaczenia słów tworzących to sformułowanie. Aleksander Brückner słowo „przypadek” wywodzi od pad, padnę, paść, padać, a podobny źródłosłów mają mieć słowa: napad, przepaść, spadzisty, wypadek<sup>2</sup>.

Sięgając do słownika łacińsko-polskiego znajdujemy tłumaczenie słowa *casus* – po pierwsze jako upadek, padanie, obalenie, a w drugiej grupie znaczeniowej jako błąd, zagładę, koniec, wynik, a także wypadek, zdarzenie, przypadek, wydarzenie<sup>3</sup>.

Na przełomie XIX i XX wieku *casus* objaśniano jako wszystko to, co wydaje się niekoniecznym, niezamierzonym lub czego przyczyny i racji nie możemy podać. Przypadkowość przeciwstawiano konieczności albo celowości. Za „względnie przypadkowe” uznano zdarzenie, którego przyczyn nie umiemy podać, a „absolutnie przypadkowe” miałyby być wydarzenia, które w samej rzeczy nie jest niczym uwarunkowane<sup>4</sup>.

W prawie, jako nauce, przypadek rozumiany jest jako każde zdarzenie, którego skutkiem, nawet przy największej staranności, nie można było zapobiec. Wedle teorii subiektywnej jest to zdarzenie zewnętrzne, występujące z taką siłą, że szkodliwym ich skutkiem, zwyczajnie używanymi środkami, nie da się zapobiec. Teoria obiektywistyczna zawęża znaczenie tego pojęcia,

---

<sup>1</sup> *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, (red.) A. Markowski, Warszawa 1999.

<sup>2</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 390.

<sup>3</sup> K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski według słownika Hermana Mengego i Henryka Kopii*, Warszawa 1984, s. 79.

<sup>4</sup> *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, t. XIV, Kraków 1927, s. 184.

definiując je jako zdarzenie zachodzące niezależnie od zainteresowanych stron, któremu strony nie mają możliwości zapobiec<sup>5</sup>.

Najnowszy (dostępny w Internecie) *Słownik języka polskiego* definiuje przypadek na cztery sposoby: po pierwsze jako zdarzenie lub zjawisko, którego nie da się przewidzieć, po drugie jako pojedyncze zdarzenie lub pojedyncza sytuacja, po trzecie jako jedna z postaci choroby spośród wielu podobnych i wreszcie w czwartym rozumieniu to osoba lub grupa osób reprezentująca jakieś zjawisko lub charakteryzująca się jakąś cechą<sup>6</sup>.

Konstatując, można stwierdzić, że „przypadek” miał początkowo, co wynika z etymologii i znaczenia tego słowa w języku łacińskim, wydźwięk negatywny. Rozumiano go jako rodzaj potknięcia, które niesie za sobą niepożądane skutki, a nawet prowadzi ku zagładzie. Objasniający to pojęcie (a może przede wszystkim posługujący się nim) na przełomie XIX i XX stulecia wyraźnie rozszerzyli jego zakres. Przeciwstawienie przypadkowości, konieczności i celowości nie nadawało temu pojęciu wyłącznie negatywnego znaczenia, ale otwierało je na szereg nowych, nieoczekiwanych i nierzadko szczęśliwych znaczeń. Prawnicy, stojąc przed koniecznością określania udziału sprawcy w zdarzeniu, za przypadkowe uznali takie zdarzenie, które nie może być podstawą do stawiania komukolwiek zarzutów (skoro nie można mu zapobiec).

Chcąc odnaleźć pierwotne znaczenie „przypadku” w najnowszej jego definicji napotykamy na niemałe trudności. Negatywny wydźwięk ma bowiem wyłącznie „przypadek” jako postać choroby, ale to nie wyczerpuje w pełni jego pierwotnego znaczenia. Współczesna definicja objaśnia „przypadek” na różne sposoby, które czasem wzajemnie się wykluczają. Z jednej strony przypadkowe jest pojedyncze zjawisko lub sytuacja, a z drugiej „przypadek” może oznaczać sposób lub grupę osób reprezentujących określone zjawisko. Powstaje więc pytanie, czy przypadek jest wyjątkowy czy też typowy (w obrębie wydzielonej grupy)? A jeśli przyjąć, że jest nieprzewidywalny, to trudno poprzez studium przypadku badać prawidłowości.

Studium zakłada drobiazgową analizę, a metoda to świadome stosowanie sposobu postępowania, który ma doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu<sup>7</sup>. Sama nazwa metody (indywidualnych przypadków lub studium przypadku) nie określa jeszcze, o jakiej przypadkowości ma tu być mowa.

## Studium przypadku w kontekście filozoficznym

Jest to metoda na wskroś humanistyczna, jej zasadność wypływa z uznania, że nauki humanistyczne mają prawo bytu, choć są odmienne od nauk przyrodniczych. Tezę tę, określoną przez Władysława Tatarkiewicza jako

<sup>5</sup> *Mała encyklopedia*, Warszawa 1979, s. 554, 638.

<sup>6</sup> <http://sip.pwn.pl/lista.php?co=przypadek>. Stan na dzień: 13.02.2007.

<sup>7</sup> <http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=studium>. Stan na dzień: 13.02.2007.

śmiałą i opozycyjną, postawił w 1880 roku Wilhelm Dilthey<sup>8</sup>. Dla Dilthey'a podstawą zróżnicowania nauk przyrodniczych i humanistycznych był ich przedmiot: przyrodoznawstwo zajmuje się przyrodą a humanistyka jednostkami ludzkimi i układami, które one tworzą (narody, ustroje społeczne, kultury). Podkreślał on, że świat dziejowo-społeczny jest bardziej dostępny naszemu poznaniu niż przyroda. W przyrodzie miało chodzić o poznanie, a w naukach humanistycznych o rozumienie. Wilhelm Windelband w podobnym czasie dowodził odrębności nauk humanistycznych, ale czynił to w oparciu nie o przedmiot badania, ale stosowaną metodę. Oba pojęcia połączył Henrich Rickert, który, biorąc pod uwagę metodę, wyróżnił w nauce podejście generalizujące lub indywidualizujące, a uwzględniając różnice wynikające z przedmiotu poznania, wymienił nauki o naturze i kulturze<sup>9</sup>. Nauka, generalizując, traktuje swój przedmiot przyrodniczo, odnosi się więc do natury, indywidualne podejście występuje w badaniu kultury, czyli tego, co jest swoiście ludzkie.

Pytane o to, co powinno być przedmiotem badania (przyroda czy człowiek), nie jest nowe. Filozofia, która była tworzona na terenie Miletu, była zorientowana na encyklopedyczną wiedzę i stawiała pytanie: z czego wszystko powstało? Odpowiedzi szukano w przyrodzie, wskazując na wodę (Tales), powietrze (Anaksymenes) czy bezkres (Anaksymander).

Stefan Świeżawski, podając ogólne rysy tego okresu, stwierdził, że „podczas, gdy Heraklit ufał zmysłom, Parmenides opowiedział się za rozumem przeciw empirii”<sup>10</sup>. Heraklit zwraca się ku człowiekowi, przedstawiając narzucające się człowiekowi wrażenie zmienności świata, ale patrzy on (podobnie jak inni filozofowie tego okresu) na przyrodę.

Przełom przyniósł Sokrates poświęcając swe życie (o czym wiedzieć nie mógł) poniekąd metodzie indywidualnych przypadków. Podmiotem jego zainteresowania staje się człowiek, który był badany zawsze indywidualnie i na różne sposoby (metoda elenktyczna i maieutyczna). Człowiek był tym, który może osiągnąć najwyższe dobro, czyli cnotę. Różnił się on od przyrody dzięki wolności rozumianej jako możliwość samokontroli, jego wolność to zaprzeczenie żądz, które kierują zwierzętami. Ludzie mają inne właściwości niż przyroda, więc metody stosowane w przyrodoznawstwie nie mogą się sprawdzić w humanistyce. Mając na uwadze metodę indywidualnych przypadków należy jednak wspomnieć nie tylko Sokratesa, ale również sofistów, którzy również skupiali się na człowieku. Swoją złą sławę „zawdzięczają” nie temu, że czynność badawczą podporządkowali celom praktycznym, ale raczej wynika ona z położenia akcentu na skuteczność, a nie na prawdę. Czy prawda może być nieskuteczna? Pozornie tak, na krótką metę,

---

<sup>8</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. 3, Warszawa.

<sup>9</sup> Tamże, s. 160.

<sup>10</sup> S. Świeżawski, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa-Wrocław 2000, s. 55.

bo w perspektywie (czasem nieograniczonej) prawda nie jest skazana na porażkę. Protagoras prowadził badania przeważnie empiryczne i zajmował postawę, która po wielu wiekach została określona mianem „pozytywistycznej”<sup>11</sup>. Twierdząc, że „człowiek jest miarą wszechrzeczy”, nie koniecznie miał rację, ale wskazał na subiektywizm w procesie poznania. Starając się tę słabość przezwyciężyć, należałoby przy studium przypadku przedstawić możliwie wiele różnych punktów widzenia. Omawiana tu metoda znalazłaby również uznanie wywodzących się od Sokratesa cyników, którzy podkreślali, że istnieje tylko konkretny człowiek, a nie ma człowieczeństwa. Można więc badać poszczególne przypadki, a nie ogólne pojęcie. Uogólnianie jest poniekąd zadaniem nauki, ale studium przypadku może być pomocne w dostrzeganiu tego co niepowtarzalne, a mimo to godne uwagi.

Gdyby filozofia zatrzymała się na Sokratesie, niniejszy wywód byłby zbędny, ale Platon, a w znacznie większym stopniu Arystoteles, połączył filozofię człowieka z dawną filozofią przyrody i od nowa trzeba było dowodzić, że humanistyka ma rację bytu. Poznanie naukowe jest oparte o rozum, a ten wbrew temu, co się twierdzi co najmniej od czasów oświecenia, nie jest narzędziem idealnym. Konsekwencją poglądów Dilthey’a, od którego wywiedziono tu metodę indywidualnych przypadków (w ujęciu bliższym współczesnemu), był irracjonalizm. Podkreślał on, że nauka humanistyczna ma unikać schematów, a trzymać się życia<sup>12</sup>. Bodaj najznakomitszym (albo najprzystępniejszym dla umysłów zawładniętych racjonalizmem) krytykiem poznania rozumowego był Henry Bergson. Wśród jego wad wymienił: unieruchomienie tego co zmienne i ruchome, rozkładanie rzeczy złożonych na części, upraszczanie wszystkich rzeczy, których intelekt nie może pojąć, ujmowanie ilościowe zjawisk z pominięciem jakościowych oraz pomijanie zjawisk nietypowych<sup>13</sup>.

Zarzuty liczne, choć zapewne lista zalet mogłaby być znacznie dłuższa. Jednak zalety poznania rozumowego znajdują odbicie w fakcie, że ten rodzaj poznania króluje niepodzielnie praktycznie w naukach wszelkiej maści. Nie rezygnując z niego, warto uwydatnić jego wady i uprzytomnić sobie, że zastosowanie metody indywidualnych przypadków może te wady zniwelować. Studium przypadku umożliwia poznanie z różnych perspektyw i bez rozkładania na części, nie ujmuje zjawisk ilościowo ani nie pomija tego co nietypowe.

---

<sup>11</sup> W. Tatarkiewicz, dz. cyt., t. 1, s. 74.

<sup>12</sup> Tamże, t. 3, s. 159.

<sup>13</sup> *Słownik myśli filozoficznej*, Bielsko-Biała 2005, s. 332.

## Studium przypadku w literaturze metodologicznej badań pedagogicznych

Najczęściej cytowaną i analizowaną przez metodologów pedagogiki jest definicja T. Pilcha, który „metodę indywidualnych przypadków” przedstawił następująco: „...jest sposobem badań, polegających na analizie jednostkowych losów ludzkich uwikłanych w określone sytuacje wychowawcze, lub na analizie konkretnych zjawisk natury wychowawczej widzianych przez pryzmat biografii ludzkich z nastawieniem na opracowanie diagnozy przypadku lub zjawiska w celu podjęcia działań terapeutycznych”<sup>14</sup>.

Definicja ta składa się z dwóch twierdzeń: pierwsze wskazuje na swoistą odmienność tej metody wyróżniającej ją od innych metod stosowanych w badaniach pedagogicznych, a drugi człon różnicę tę zaciera i sam w sobie może być charakterystyczny dla innych metod stosowanych w badaniach pedagogicznych.

Dość ciekawe podejście do interesującej metody przedstawia M. Łobocki (1999, s. 245–250), prezentując przegląd metod i technik badań pedagogicznych. W ostatnim rozdziale *Inne metody badań* pisze, że: „metoda indywidualnych przypadków i metoda monograficzna tworzą dwie różne odmiany tzw. »studium przypadku«, tj. w jego wąskim i szerokim ujęciu”.

Stwierdzenie to rozwija wyjaśniając, że metoda indywidualnych przypadków może być stosowana w badaniu funkcjonowania poszczególnych osób, a metoda monograficzna bada działanie określonej instytucji opieki, wychowania lub kształcenia. Ponadto sugeruje, że metody te głównie mogą mieć zastosowanie w pedagogice społecznej. Powołując się na definicję T. Pilcha, proponuje stosowanie tej metody w działaniach terapeutycznych oraz przypisuje jej możliwości zastosowania w diagnozie zaburzeń rozwoju osób szczególnie trudno poddających się zwykłym oddziaływaniom wychowawczym. M. Łobocki, powołując się na analizy krytyczne innych uczonych (A. Janowski, 1985, A. Strzelecka, 1990), podaje, że użytecznymi technikami badań w tej metodzie są: rozmowa i wywiad, analiza treściowa i formalna dokumentów osobistych, analiza wytworów i obserwacja zachowań oraz różne testy psychologiczne i techniki projekcyjne. Dużą przydatnością według tego uczonego mogą też służyć materiały z tzw. „teczki biograficznej ucznia” opracowanej przez T. Nowackiego (1974) uzupełnione bieżącymi danymi dostarczonymi przez nauczycieli.

W kolejnej publikacji M. Łobocki (2000) metodę indywidualnych przypadków umieścił w rozdziale o metodzie biograficznej, twierdząc, że jest ona obok metody monograficznej odmianą metody biograficznej. Przy opisie metody indywidualnych przypadków zaznacza, że nie jest ona samo-

---

<sup>14</sup> T. Pilch, T. Wujek, *Metody i techniki badań w pedagogice*. [W:] *Pedagogika*, red. M. Godlewski, S. Krawcewicz, T. Wujek, Warszawa 1974, s. 62.

dzielną metodą badań pedagogicznych, a jedynie osobliwym podejściem lub postępowaniem badawczym wykorzystującym różne inne metody i techniki badań. Jego zdaniem taka ocena tej metody jest powodem, dla którego mało miejsca poświęca jej się w podręcznikach z zakresu badań pedagogicznych.

Przytoczone stwierdzenia M. Łobockiego, moim zdaniem, nie znajdują potwierdzenia w praktyce pedagogicznej, którą zajmuję się od kilkudziesięciu lat. Jedynie zgadzam się ze stwierdzeniem o dość rzadkim opisie interesującej nas metody w literaturze badań pedagogicznych, czego przykładem mogą być następujące fakty:

- *Encyklopedia Pedagogiczna* pod redakcją W. Pomykała (Warszawa 1993) szeroko prezentuje hasła:  
„Badania pedagogiczne – empiryczne” – s. 38,  
„Metody badań pedagogicznych i psychologicznych” – s. 348, w których nie ma żadnych informacji o studium przypadku.
- *Leksykon PWN „Pedagogika”* pod redakcją B. Milerskiego i B. Śliwierskiego (Warszawa 2000) na stronie 122 zamieszcza hasło: „Metoda przypadków” – sposób nauczania oparty na gruntownej, wielostronnej i interdyscyplinarnej analizie wybranego przypadku.
  - W. Okoń w *Słowniku pedagogicznym* (Warszawa 1992, wyd. V) na stronie 122 zamieszcza hasło: „Metoda przypadku” – metoda kazuistyczna; 1. sposób badania, którego przedmiotem jest jakiś jeden przypadek (przedmiot, osoba, grupa, wydarzenie), przy czym gromadzi się przez dłuższy czas wszelkie dostępne informacje, ustalenia przewidywanych zależności. 2. Sposób nauczania oparty na gruntownej analizie wybranego przypadku, przy aktywnym uczestnictwie ogółu uczniów lub studentów (np. popularna zwłaszcza na studiach medycznych).
- K. M. Czarnecki w wielu swoich książkach traktujących o metodologii badań pedagogicznych, jako kontynuator dzieła swego mistrza prof. Józefa Pietera, pisze o metodzie badań monograficznych, o metodzie autobiograficznej oraz o metodach i technikach badania biegu życia, ale nigdzie nie wspomina o studium przypadku.

Pedagodzy – praktycy, nauczyciele i wychowawcy – sami dostrzegli praktyczne korzyści ze stosowania w swojej pracy metody studium przypadku. Reforma systemu oświaty wprowadziła nowe zasady awansu zawodowego nauczycieli i w wytycznych dotyczących zakresu dorobku zawodowego opracowanych przez niektóre kuratoria znalazło się polecenie wykonania przez nauczyciela studium przypadku. To spowodowało nagły wzrost zainteresowania tą metodą badań pedagogicznych. studium przypadku staje się „modną metodą” i wielu autorów podręczników pedagogicznych umieszcza informacje o niej, np. S. Juszcyk w *Statystyce dla pedagogów* (Toruń 2002) na s. 57 podaje: „»Metoda indywidualnych przypadków« stosowana częściej w psychologii niż w pedagogice (raczej pedagogice specjalnej), polega na wszechstronnym badaniu i opisuje jednej lub kilku osób. Badania prowadzone są przez dłuższy okres czasu i opierają się na analizie warunków śro-



dowiskowych i na stałej obserwacji zachowania badanej jednostki. Wyniki badań z reguły są uogólniane na wszystkie podobne przypadki”.

Sądzę, że dotychczasowy, zróżnicowany rozwój metodologii badań pedagogicznych pozwala uznać studium przypadku oraz będącą blisko niego metodę monografii pedagogicznej jako odrębny nurt współczesnej metodologii badań pedagogicznych. Metody te jako klasyczny przykład badań jakościowych mogą efektywnie funkcjonować w obszarze zagadnień diagnozowania pedagogicznego. Zakładamy, że osąd ten może być za wczesny i nieuprawniony ale na pewno wart jest dyskusji i krytycznej analizy.

## Studium przypadku – próba ujęcia w aspekcie samodzielnego nurtu badań pedagogicznych

Wśród metodologów badań pedagogicznych panuje zgodność co do bliskości monografii i studium przypadku. Rozważania nad istotą studium przypadku należy zacząć od określenia monografii, której źródła tkwią w socjologii, w naukach historycznych i w etnografii. W naukach tych prawie zawsze początkiem badań jest opis jednego faktu, jednego zagadnienia. Sama istota tej metody tkwi w jej nazwie: „monos” – jedyny, „grafo” – piśnię (z jęz. greckiego). W języku polskim termin ten pojawił się w II połowie XIX wieku i rozumiany był wtedy jako określenie utworu naukowego, mającego za cel zbadanie głębiej pewnego szczegółu oraz jako pewien dział jakiejś specjalnej gałęzi wiedzy ludzkiej<sup>15</sup>.

Współcześni językoznawcy opisują monografię jako pracę naukową poświęconą jednemu działowi jakiejś nauki, jednej osobie, miejscowości, epoce i wyróżniają następujące jej typy: socjologiczna, pedagogiczna, etnograficzna, ekonomiczna, medyczna, techniczna. Można też spotkać inną klasyfikację typów monografii, np. W. Winclawski<sup>16</sup> wyróżnia monografie: całościową, całościową z problemem wiodącym, problemową i problemową na szerokim tle środowiska społecznego.

S. Nowak (1985) metodę monografii odnosi do badań układów społecznych i twierdzi, że jest ona odmianą badania przypadku, które dla socjologa jest całościową analizą układu społecznego. Podczas takiej analizy bada się strukturę, zasady funkcjonowania i dynamikę danego układu. Kiedy obiektem badań jest konkretna osoba, socjolodzy używają wtedy zwrotu „przypadek” i mówią o metodzie badania pojedynczych przypadków. Socjologiczne podejście do metody studium przypadku to szerokie ujęcie badania układów społecznych, a ujęcie węższe badania przypadku jednostkowego byłoby charakterystyczne dla pedagogiki, której metodologia badań wyróżnia także

<sup>15</sup> *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, t. II, Warszawa 1915, s. 1036.

<sup>16</sup> W. Winclawski, *Monografia wioskowego środowiska wychowawczego. Uwagi i propozycje metodologiczne?*, „Ruch Pedagogiczny” 1968, nr 4.

metodę monografii opisującej całościowo konkretną instytucję wychowania, kształcenia czy kultury. Dla odróżnienia monografii pedagogicznej od monografii socjologicznej stosuje się dla tej drugiej określenie „badania terenowe”. Podkreślenie tej różnicy wynika z założenia, że monografia pedagogiczna jest specyficznym studium przypadku, które bada konkretne instytucje występujące jako „struktury sformalizowane” (przedszkole, szkoła, świetlica środowiskowa, organizacja dziecięca lub młodzieżowa), a także systemy wychowawcze, metody kształcenia oraz dorobek naukowy wybitnego uczonego.

Trudno w sposób jednoznaczny zdefiniować lub opisać monografię studium przypadku jako metody badań pedagogicznych. Nie można tych metod także wyraźnie rozgraniczać i traktować odrębnie. W literaturze metodologicznej opisy ich bywają zbliżone, a niekiedy nieco się różnią. Najczęściej ich opis prezentowany jest w aspekcie przedmiotu badań. Na pytania:

- Czym jest monografia, a czym jest studium przypadku w metodologii badań pedagogicznych?
- Co stanowi o swoistości tych metod i jaka jest ich istota?

w sposób jednoznaczny trudno odpowiedzieć. Próbę odpowiedzi zobrazują schematem graficznym nr 1.

Schemat 1. Studium przypadku a monografia



Źródło: B. Turlejska, Monografia pedagogiczna i studium przypadku. [W:] *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, S. Palka (red.), Kraków 1998.

Ponadto odwołuję się do zasady, której autorem jest Józef Pieter i brzmi ona następująco: „metoda jest funkcją przedmiotu badań. Przedmiot badań i metoda badań stanowią zwartą część: jaki przedmiot – taka metoda”<sup>17</sup>.

Podany wcześniej częściowy opis istoty monografii pedagogicznej, której przedmiotem badań jest instytucja wychowania, kształcenia, opieki bądź kultury, należy uzupełnić dyskusją nad:

- sposobem badania i postępowania badawczego,
- kompetencjami i szczególnymi umiejętnościami oraz postawą badacza,
- intencją i celem badań monograficznych.

Najczęściej w badaniach monograficznych stosuje się: obserwację uczestniczącą, analizę dokumentów – również osobistych takich jak autobiografie, pamiętniki, listy, gdy przedmiotem monografii jest twórczość wybitnego uczonego – oraz rozmowę i wywiad. Efektywność badań zwiększa się, gdy badacz wchodzi w rolę członka badanej grupy, instytucji, placówki, ośrodka. Przedtem należy bardzo dokładnie rozeznac strukturę badanego przedmiotu i dokonać krytycznej analizy dotychczasowych jego badań i opisów. Celem badań monograficznych jest nie tylko uzyskanie wiedzy o przedmiocie, ale intencja wykorzystania tej wiedzy w usprawnieniu działań badanej instytucji, podjęcie działań kompensacyjnych, profilaktycznych i terapeutycznych oraz usprawnienie sposobów komunikowania się z badaną instytucją i wewnątrz niej.

Jeżeli metodę monograficzną w kategorii pedagogicznych badań jakościowych potraktujemy jako szeroko pojętą metodę badań, to studium przypadku należy traktować jako monograficzny opis konkretnej jednostki dokonany w aspekcie społecznym i kulturowym. Warunki te spełnia definicja T. Pilcha, która – moim zdaniem – jest najlepszym opisem tej metody. W socjologii nazywana „case study” obejmuje różnorodne pola badań przyjmujące niekiedy postać abstrakcyjnego pola widzenia zakresu faktów oderwanych od konkretnego podłoża bądź tła. Takie ujmowanie metody badawczej w pedagogice jest mało przydatne. Zupełnie inaczej studium przypadku traktowane jest przez psychologów (o tym w dalszej części tekstu). Pedagodzy społeczni, odwołując się do tradycji i doświadczeń badawczych m.in. H. Radlińskiej, J. Konopnickiego, Z. Zaborowskiego, podkreślają autonomiczną pozycję studium przypadku i dobrze ugruntowane miejsce wśród metod badań jakościowych mających charakter kliniczny. Najczęściej stosowanymi technikami badawczymi w tej metodzie są: wywiad środowiskowy, obserwacja uczestnicząca, analiza dokumentów osobistych i analiza wytworów. Można dyskutować na temat wspólnego rodowodu i pokrewieństwa studium przypadku z metodami stosowanymi w pracy socjalnej, ale na pewno opis i charakterystyka jednostkowych losów ludzkich może być pod-

---

<sup>17</sup> J. Pieter, *Nauka i wiedza*, Warszawa 1967, s. 110.

stawą do diagnozy społecznej i późniejszej pracy socjalnej z badaną jednostką.

Według B. Turlejskiej (1998) swoistość studium przypadku określają jasno dwa sposoby jego intencji i celu badawczego:

- jako egzemplifikacja prawidłowości, gdy teoria w celu potwierdzenia swej prawidłowości odwołuje się do opisów szczególnych,
- i odwrotnie, gdy na podstawie analizy szczegółowych przypadków buduje się teorię ogólną, w której jednostkowe doświadczenia i diagnoza indywidualna jest podstawą uogólnień i obiektywizacji wiedzy.

Za swoistością tej metody opowiada się też R. Pachociński<sup>18</sup> sugerując, że przypadek nie wyklucza możliwości uogólnień i tworzenia teorii w oparciu porównywania różnych przypadków. A. Kamiński<sup>19</sup> twierdzi, że metoda ta tworzy szansę całościowego poznania zjawiska poprzez ukazywanie jego głębi i niepowtarzalnego, indywidualnego wymiaru.

Jak już wspomniałem, powodzenie badań zależy od indywidualnego podejścia badacza, jego postawy i kompetencji oraz istnienia zasady Pietera: „metoda jest funkcją przedmiotu badań. Jaki przedmiot – taka metoda”. Na powodzenie badań składa się też świadomość, że studium przypadku nie weryfikuje, ale odkrywa i opisuje to, co jest nietypowe, niepowtarzalne i indywidualne. Odsłaniając szczegół, odsłania całość zgodnie z zasadami hermeneutyki, której trzy podstawowe reguły brzmią następująco:

- I. „zrozumieć część, szczegół można tylko przez całość, jej kontekst i horyzont badanego świata”

i odwrotnie: „zrozumienie całości przychodzi po zrozumieniu szczegółu”;

- II. „aby zrozumieć medium językowe, jakim jest świat ludzki, trzeba się mu oddać, trzeba się w nim zanurzyć, trzeba w nim żyć, współtworzyć go. Ale aby tego dokonać, trzeba go rozumieć”;

- III. „odsłaniamy rzeczywistość wspólnoty ludzkiej, rzeczywistość dzieł stworzonych przez innych, a rzeczywistość ta odsłania prawdę o nas samych”.

„Odkrywamy prawdę o nas samych, a prawda ta odsłania pełnię świata ludzkiego, którego częścią jesteśmy”<sup>20</sup>.

Metoda studium przypadku stosowana w socjologii i psychologii występuje także w innych dziedzinach wiedzy odnoszących się do człowieka i jego zachowań. Najczęściej stosuje się ją w historii, archeologii, etnografii, medycynie, w prawie i kryminalistyce. W naukach tych ogólne zasady i cele są

---

<sup>18</sup> R. Pachociński, *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach oświatowych*, „Edukacja” 1997, nr 3.

<sup>19</sup> A. Kamiński, *Metoda, technika, procedura badawcza w pedagogice*. [W:] *Rozprawy z pedagogiki społecznej*, red. R. Wroczyński, T. Pilch, Wrocław 1977.

<sup>20</sup> M. Sawicki, *Hermeneutyka pedagogiczna*, Warszawa 1996, s. 19.

podobne, ale różnice występują w postępowaniu badawczym i stosowaniu szczegółowych technik badań. Ciekawe podejście do tej metody przyjmuje psychologia i warto je zaprezentować.

## Studium przypadku w psychologii

W amerykańskich klasyfikacjach metod badań psychologicznych studium przypadku – single case study – (zaliczane do grupy badań opisowych) znajduje się na czele przed obserwacją, eksperymentem i innymi metodami. Określane jest jako szczegółowy opis konkretnej jednostki oparty na wnikliwej obserwacji i formalnych testach psychologicznych, dzięki którym można uzyskać informacje o dzieciństwie badanego, jego snach, marzeniach, doświadczeniach i nadziejach, czyli o tym wszystkim, co pomaga uzyskać wgląd w ludzkie zachowanie. Często jest stosowane przez klinycystów psychoanalitycznych i wykorzystywane również przez teoretyków, szczególnie przez nich cenione przy podejmowaniu nowych tematów. Z. Freud, A. Binet i J. Piaget tworzyli nowe teorie, zaczynając właśnie od badań przypadków. Niektóre twierdzenia psychologii (niedostępne abstrakcyjnym uogólnieniom i wymykające się metodom statystycznym) łatwo dają się zilustrować metodą przypadków. Jako metoda badań w psychologii jest szczególnie cenna przy tworzeniu hipotez oraz bardzo przydatna, jeżeli względy praktyczne lub etyczne nie pozwalają na zbieranie informacji w inny sposób albo jeżeli nietypowe okoliczności rzucają światło na zagadnienie generalne, co często zdarza się biopsychologom badającym przypadki pacjentów z uszkodzonym mózgiem.

Carol Tavris i Carole Wade (1999) zwracają uwagę, że nietypowe przypadki przyczyniają się czasem do wyjaśnienia ogólnych zagadnień dotyczących czynności człowieka, co w normalnym postępowaniu badawczym bywa uznawane za paradoks. Według N. Sillamy (1994) studium przypadku to niekiedy ciągnąca się latami pogłębiona obserwacja jednostki, podczas której zbiera się wszystkie możliwe dane dotyczące osoby a szczególnie informacje o:

- jej środowisku życiowym,
- wpływie na jej psychikę zjawisk społecznych,
- wypadkach mających wpływ na jej zdrowie.

Zbiera się też wszelką osobistą dokumentację, a szczególnie wytwory artystyczne (rysunki, obrazy, rzeźby, wytwory przestrzenne), pamiętniki, korespondencje. Z zebranych elementów poddanych wnikliwej analizie wyciąga się wnioski o działalności i sposobach zachowania osoby badanej, tworzy hipotezy i prawa ogólne.

W polskiej metodologii badań psychologicznych nie ma jednolitego poglądu na istotę studium przypadku, które traktowane bywa najczęściej jako metoda diagnozy klinicznej oraz jako eksperymentalna metoda badań. Jedyna zgodność panuje w traktowaniu tej metody jako kategorii jakości-

wej badań psychologicznych. Przeważa pogląd, że studium przypadku ma szczególne znaczenie w badaniach zmienności syndromów dysocjacji i asocjacji objawów zaburzeń zachowania w następstwie dysfunkcji mózgu. Może przyjmować formy:

1. Opracowania naukowego jako:
  - rozbudowany protokół z badań przedmiotowych ukierunkowanych na udokumentowanie charakterystycznych dla pacjenta objawów,
  - przedstawienie mechanizmów tych objawów,
  - omówienie sposobów zachowań i funkcji utrzymujących się w normie oraz sformułowanie konkluzji dotyczącej definicyjnej relacji „mózg – zachowanie” stosowanej w neuropsychologii.
2. Opracowania autobiograficznego – gdy autor jest jednocześnie pacjentem skrupulatnie odnotowującym konsekwencje zaistniałej nagle dysfunkcji mózgu lub objawy rozwijającego się procesu patologicznego.
3. Opracowanie „zbeletryzowane” – przedstawiające zespoły danych funkcji OUN z podwójnej perspektywy:
  - właściwej dla opracowania naukowego,
  - dysfunkcji przedmiotowej.

Powszechnie uważa się, że postać metody studium przypadku jest dość zróżnicowana, a najczęściej jest to „przypadek kliniczny” stosowany w neuropsychologii jako opracowanie wskazujące nowe funkcjonalne charakterystyki struktur mózgu. Ten rodzaj metody ma na celu:

- ujawnienie realności psychologicznej czynników regulujących zachowanie,
- zainicjowanie nowych kierunków badań lub nowych interpretacji danych klinicznych i eksperymentalnych,
- uzasadnienie wprowadzenia nowych kategorii i taksonomii zaburzeń zachowania,
- stworzenie modelowych matryc w analizie nowych przypadków.

Inne postacie charakteryzujące się nietypowością są przedmiotem zainteresowania zwolenników neuropsychologii poznawczej i są coraz częściej stosowane w szeroko pojętej pomocy psychologicznej, w interwencji kryzysowej, profilaktyce zaburzeń oraz w rehabilitacji neuropsychologicznej i w promocji zdrowia.

W psychologicznych badaniach klinicznych mających charakter diagnostyczny studium przypadku uważane jest za metodę podstawową. Jego specyfika pozwala klinycystom prowadzić badania w sposób dowolny, niekiedy niezgodny ze ścisłymi rygorami metodologicznymi. Należy jednak przestrzegać reguły dwóch etapów każdego badania diagnostycznego:

- eksploracyjnego, w którym odkrywamy badane zjawisko, jego genezę i występujące zależności,
- weryfikacyjnego, kiedy należy dokładnie sprawdzić trafność stawianej diagnozy.

Psycholodzy klinicyści zakładają jeszcze dodatkowe zadanie dla tej metody, a mianowicie „badanie procesu terapii” po to, aby ocenić zmiany zachodzące u pacjenta pod wpływem określonej terapii. Etap zbierania danych (eksploracyjny) zobowiązuje badacza do nastawienia otwartego, receptywnego i zbierania danych obiektywnych pochodzących z wielu niezależnych źródeł. Dane te mogą być zarówno jakościowe jak i ilościowe. Na etapie analizy danych (weryfikacyjnym) badacz przeprowadza integrację danych surowych wokół najbardziej istotnych tematów oraz konstruuje sposoby wyjaśniania faktów. Nie ma „recepty” na budowę struktur i sposobów wyjaśniania, wszystko zależy od intuicji i doświadczenia badacza. Struktura wyjaśnienia rozumiana winna być jako proces dopasowania do wzorów i modeli zachowań uznanych przez określone teorie. Klinicyści proces dopasowywania uważają za swoistą „jednostkę analityczną” odpowiedniej teorii zachowania.

Metoda studium przypadku uzyska status metody eksperymentalnej tylko wtedy, gdy spełni podstawowe rygory badań eksperymentalnych takie, jak:

- ujmowanie danych w sposób skwantyfikowany,
- stosowanie standaryzowanych i rzetelnych narzędzi pomiaru,
- uznanie wnioskowania statystycznego za jedyny prawomocny sposób dochodzenia do twierdzeń w badaniach klinicznych,
- nasycenie badania przypadku metodami i technikami psychologii eksperymentalnej.

Pierwsza faza badań przypadku metodą o statusie eksperymentalnym nie ma specyficznego charakteru, natomiast fazy następne przyjmują silne naczymienie eksperymentalne, np. po dokonaniu wielokrotnych obserwacji ich wyniki poddajemy analizie dla zróżnicowania wartości zmiennych niezależnych.

W praktyce metoda diagnozy klinicznej przeplata się z metodą eksperymentalną w zależności od badanego przypadku zgodnie z zasadą Pietera: „jaki przedmiot – taka metoda”. Podczas wieloletniej, praktycznej działalności pedagogicznej i psychologicznej wiele razy stosowałem metodę studium przypadku i za każdym razem układany był indywidualny, szczegółowy plan postępowania badawczego, w którym ujmowano, w zależności od przedmiotu badań, różne techniki badawcze pedagogiczne i psychologiczne. Łączenie różnych technik badawczych, a także włączenie do procesu badawczego innych specjalistów, np. lekarzy, neurologów, psychiatrów, jest bardzo wskazane. Sądzę, że metoda studium przypadku jest efektywna wtedy, gdy ma charakter interdyscyplinarny, gdy przedmiot jest badany w różnych aspektach, zarówno pedagogicznym, psychologicznym, socjologicznym, medycznym. W poradniach psychologiczno-pedagogicznych każdy uczeń skierowany przez szkołę, chociaż się o tym formalnie nie mówi, jest traktowany jako przypadek i badany zarówno przez psychologa i pedagoga, a przy wydaniu orzeczenia o stopniu niepełnosprawności umysłowej uczestniczy lekarz pediatra, a także w razie potrzeby lekarz psychiatra. Postępowanie badawcze w poradniach ma wyraźny charakter studium przypadku.

## Przykłady zastosowania metody studium przypadku

A) Czynności badawcze biegłego sądowego z zakresu psychologii.

W codziennej praktyce instytucje państwowe zwalczające przestępstwa (policja, prokuratura, sąd oraz Służba Celna i Straż Graniczna) w coraz szerszym zakresie korzystają z pomocy biegłych psychologów. Biegłych psychologów można powoływać na każdym etapie procesu karnego, w postępowaniu przygotowawczym, w postępowaniu sądowym: karnym, cywilnym i wobec nieletnich, a także w postępowaniu wykonawczym. Każdy biegły podejmuje swoje czynności na podstawie „Postanowienia o powołaniu biegłego” (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2005 w sprawie biegłych sądowych – Dz.U. Nr 15, poz. 133). Postanowienie określa rodzaje zadań i zakres czynności badawczych, które są bardzo zróżnicowane, trudno dokonać ich kwalifikacji, bowiem sprawy będące przedmiotem postępowań przygotowawczych i sądowych są wielorakie. Na podstawie dotychczasowej praktyki<sup>21</sup> mogę stwierdzić, że biegły psycholog musi wykazać się znajomością metodologii badań z zakresu psychologii klinicznej dziecka i człowieka dorosłego, a także psychologii rozwojowej i wychowawczej.

W postanowieniach o powołaniu biegłego zakres i czynności badawcze określane są w postaci pytań, które w zależności od rodzaju sprawy najczęściej dotyczą:

1) w sprawach nieletnich:

- stanu rozwoju psychicznego małoletniego sprawcy czynu przestępczego, motywów jego działania,
- skłonności do popełniania czynów przestępczych,
- proporcji zestawu środków wychowawczych i sposobów terapii zastosowanej w stosunku do sprawcy czynu,

a gdy nieletni są świadkami (w różnych sprawach) to sądy najczęściej pytają o:

- podatność świadków na sugestie i ewentualne źródła tych sugestii,
- skłonności do konfabulacji, kłamstwa i o ich ewentualne źródła,
- zaburzenia procesów postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości.

2) w sprawach cywilnych (majątkowych, rozwodowych, opiekuńczych) sądy pytają o:

- siłę więzi uczuciowych dzieci z rodzicami,
- prawidłowo lub nieprawidłowo prowadzony w rodzinie proces wychowawczy i jego skutki w przeszłości,
- predyspozycje wychowawcze rodziców,
- tzw. „dobro” dziecka.

---

<sup>21</sup> Autor jest wieloletnim biegłym sądowym powołanym przez Sąd Okręgowy w Gliwicach.



- 3) w sprawach karnych dorosłych:
  - sądy proszą o opis sylwetki psychologicznej sprawcy czynu przestępczego i określenie jego cech osobowości mających znaczenie w postępowaniu sprawczym.
- 4) w sprawach prowadzonych przez Sądy Pracy:
  - najczęściej w Postanowieniu stawia się pytanie o „dyskomfort psychiczny” powoda po wypadkach i urazach ciała doznanych w czasie pracy w postępowaniach o odszkodowania,
    - drugi zakres pytań dotyczy skutków zmian w psychice podwładnych spowodowanych pozaprawnym naciskiem przełożonych (wykorzystywanie stanowiska, molestowanie i wykorzystywanie seksualne).

Często zdarza się, że podczas czynności badawczych biegły trafia na przypadek, który wymaga badań wykraczających poza zakres określony w Postanowieniu. Praktyka wykazuje, że czynności takie należy wykonywać i przekonać sąd, iż mają one znaczenie dla sądu i stron biorących udział w postępowaniu.

Moim zdaniem czynności biegłego psychologa w mniejszym lub większym zakresie mieszczą się w ramach metody studium przypadku, chociaż wprost się ich tak nie nazywa. Zgodnie z wieloletnią praktyką i istniejącymi koncepcjami teoretycznymi w psychologii klinicznej<sup>22</sup> i kryminologii<sup>23</sup> postępowanie badawcze biegłego psychologa przebiega wyraźnie według określonych etapów:

I. Szczegółowa analiza treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz:

- udział w przesłuchaniach – obserwacja zachowań podczas składania zeznań, wyjaśnień,
- przeprowadzenie badań uzupełniających (dodatkowe rozmowy, wywiady),
- analiza dokumentacji „pozasądowej” dorosłych: akta i dokumenty osobowe, zdrowotne, inne „osobopoznawcze”; nieletnich: dokumentacja szkolna, zdrowotna, wytwory plastyczne.

II. Opracowanie „taktyki” badawczej oraz dóbr stosownych technik i narzędzi badawczych.

III. Przeprowadzenie badań zasadniczych:

- testy do badania inteligencji,
- inwentarze osobowości,
- testy projekcyjne,
- testy typu „zadania niedokończone”,
- inne w zależności od potrzeb.

<sup>22</sup> Por. J. M. Stanik, H. Przybyła, *Opinia biegłego psychologa w sprawach karnych nieletnich*, Katowice 1981; Z. Marten, *Wstęp do psychologii sądowej*, Katowice 1990.

<sup>23</sup> Por.: B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 1983.

IV. Syntetyczna analiza uzyskanych wyników badań.

V. Opracowanie opinii wraz z ewentualnym planem terapii i oddziaływań resocjalizacyjnych.

Obrona opinii w toku procesu sądowego.

Czynności wykonywane według przedstawionej procedury są bardzo zbliżone do procedury badawczej prowadzonej w ramach metody studium przypadku. Można dyskusyjnie stwierdzić, że czynności biegłego psychologa są specyficzne, odmianą metody indywidualnego studium przypadku. Specyfika tej odmiany ma jeszcze inną charakterystyczną cechę polegającą na tym, że biegły psycholog w czasie wykonywanych czynności musi mieć świadomość, iż każdy przypadek zlecony do badania przez sąd ma ścisły związek z czynem będącym „tłem”, „płaszczyzną odniesienia” wszystkich jego czynności badawczych. Według prawa (jako nauki) czyn to zdarzenie z przeszłości przejawiające się różnymi sposobami zachowań nie zawsze zależnymi od woli ludzkiej, ale niekiedy uwarunkowanymi okolicznościami zewnętrznymi. Aby zachowania ludzkie uznane były za czyn przestępczy, muszą równocześnie być spełnione znamiona przestępstwa określone jako:

- podmiot (osoba jako sprawca czynu, osoba prawna),
- przedmiot /dobro chronione przez prawo (życie, zdrowie, własność),
- strona podmiotowa (motyw działania sprawcy, poczucie winy),
- strona przedmiotowa (sposób zachowania się sprawcy: zabija, zabiera ...; związek przyczynowy między zachowaniem się człowieka a skutkiem przestępnym).

W postępowaniu badawczym biegłego psychologa może się zdarzyć, że zostanie wyeliminowane jedno ze znamion czynu przestępczego i wtedy zdarzenie – jako przypadek – nie wypełni jednocześnie wszystkich znamion i czyn nie będzie zakwalifikowany jako przestępstwo. Dlatego istnienie „tła” w świadomości badacza-biegłego psychologa jest bardzo ważnym odniesieniem do jego czynności wykonywanych na zlecenie sądu.

Badania prowadzone przez biegłego psychologa zgodnie z zasadami metody indywidualnego przypadku gwarantują rzetelność sporządzanych opinii i mogą być przyjmowane przez sąd jako dowód oparty na naukowych podstawach.

B) Metoda studium przypadku w pracy wychowawczej z młodzieżą trudną

Kształceniem i wychowywaniem młodzieży trudnej, zagrożonej marginalizacją i wykluczeniem społecznym na podstawie art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 7.09.1991 o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67 poz. 32, tekst jednolity z poz. zmianami) zajmują się Ochotnicze Hufce Pracy funkcjonujące w Polsce od 1932 roku. Specyfika działania OHP polega m.in. na stosowaniu nieco odmiennych, autonomicznych szczegółowych zasad oddziaływań wychowawczych w stosunku do uczestników (tak zgodnie z przepisami nazywa się uczniów wychowanków, podopiecznych OHP). Odmienność ta polega

na traktowaniu każdego uczestnika jako „indywidualnego przypadku” podawanego procesowi wychowawczemu.

W istniejącym do 2004 roku Ochotniczym Hufcu Pracy przy Zespole Szkół Zawodowych w Żorach (woj. śląskie) prowadzone były dwie szkoły: Gimnazjum przysposabiające do pracy i Szkoła Zawodowa dla dorosłych. Każdy uczeń-uczestnik OHP miał indywidualną teczkę, w której znajdowały się:

- wniosek dyrektora macierzystej szkoły i uchwała rady pedagogicznej z uzasadnieniem przyjęcia do OHP,
- skierowanie z poradni psychologiczno-pedagogicznej (bez badań specjalistycznych),
- zgoda-oświadczenie rodziców-opiekunów na podjęcie nauki w strukturach OHP,
- opinia wychowawcy klasy szkoły macierzystej i odpis arkusza ocen.

Dokumenty te po szczegółowej analizie dokonanej przez zespół wychowawców i pedagoga szkolnego OHP uzupełniano wywiadem środowiskowym. Po wydaniu decyzji o przyjęciu ucznia do szkoły wypełnia on specjalnie opracowaną ankietę (druk OHP). W czasie pierwszego miesiąca nauki wychowawca opiekun klasy umieszcza w tezcze uwagi o zachowaniu uczestnika w szkole i zakładzie pracy – miejscu odbywania praktycznej nauki zawodu. Pedagog szkolny na podstawie treści zapisów podejmuje decyzję o przeprowadzeniu badań psychologiczno-pedagogicznych, dodatkowych wywiadów, planowych indywidualnych obserwacji zachowań, rozmów z rodzicami (opiekunami), stosunku do każdego uczestnika. Po trzech miesiącach zespół wychowawców analizuje treści dokumentów, zapisów i wyników przeprowadzonych badań psychologiczno-pedagogicznych.

Na podstawie analiz opracowano indywidualne przedsięwzięcia wychowawcze i terapeutyczne. Po kolejnych trzech miesiącach analizowano skutki realizacji zaplanowanych przedsięwzięć. W międzyczasie obok analiz dokonywano kwalifikacji uczestników, wyłaniając osoby wymagające szczególnego nadzoru wychowawczego,

Gdy porównamy wszystkie te czynności wykonywane w stosunku do uczestnika z definicją metody indywidualnych przypadków autorstwa T. Pilcha (1974, s. 62), okazuje się, że spełniają one prawie wszystkie warunki tej definicji, ponieważ:

- wykonano analizę jednostkowych losów ludzkich uwikłanych w określone sytuacje wychowawcze,
- opracowano diagnozę przypadku,
- podjęto działania terapeutyczne.

Prowadzone przez kadrę OHP czynności w znakomitym stopniu ułatwiły realizację przedsięwzięć wychowawczo-terapeutycznych skierowanych do podopiecznych traktowanych jako indywidualne przypadki. W indywidualnych programach realizowano różne formy oddziaływań wychowawczych i dość często wykorzystywano metody eksperymentu pedagogicznego. Opisane przykłady czynności wykonywanych według obowiązujących w meto-

dzie indywidualnych przypadków wyraźnie pokazują jej wielką przydatność w codziennej pracy psychologów i pedagogów. Często zdarza się w praktyce, że wykonujemy cały szereg czynności opartych na zasadach metodologii badań naukowych nie nadając im wprost należytej rangi i miana.

## Bibliografia

- Brzeziński J., *Elementy metodologii badań psychologicznych*, Warszawa 1978.
- Jaworska-Obój Z., *Studium przypadku jako metoda diagnozy klinicznej*. [W:] *Materiały do nauczania psychologii*, red. L. Wołoszynowa, S. III, t. 4, Warszawa 1985.
- „Edukacja”, nr 3, 1989.
- Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2000.
- Nowak S., *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 1985.
- Pieter J., *Nauka i wiedza*, Warszawa 1967.
- Pieter J., *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Warszawa 1967.
- Rutkowiak J., *Odmiany myślenia o edukacji*, Kraków 1995.
- Sillamy N., *Słownik psychologii*, Katowice 1994 (tłum. K. Jaros „Libraire Larousse” z 1989 r.).
- Szuman S., *Znaczenie dzienników młodzieży jako źródła poznawania jej psychiki oraz metoda korzystania z tego źródła opracowania materiałów*. [W:] *Materiały do nauczania psychologii*, red. L. Wołoszynowa, S. III, t. 2, Warszawa 1973.
- Tavris C., Wade C.S., *Psychologia Podejścia oraz koncepcje*, Poznań 1999.
- Turlejska B., *Monografia pedagogiczna i studium przypadku*. [W:] *Orientacje w metodologii badań pedagogicznych*, red. S. Palka, Kraków 1998.
- Zaczyński W.P., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1995.